

## **Załącznik nr 1**

### **List prof. Mariusza Wołosa do Prezydenta Miasta Krosna i Przewodniczącego Rady Miasta Krosna z 26 listopada 2024 roku**

Chciałbym odnieść się do sporów wokół miejsca usytuowania pomnika Stanisława Maczka i dowodzonej przez niego w latach 1918–1919 Kompanii Krośnieńskiej. Czynię to nie tylko jako historyk, ale również członek jury w ogólnopolskim konkursie na wspomniany monument. Nie ukrywam, że postawa grupy radnych Miasta Krosna, którzy podnoszą argument jakoby pomnik zajmował zbyt dużo miejsca i odbierał mieszkańcom naszego Grodu jakąś część terenu zielonego jest dla mnie nieprzyjemnym zaskoczeniem. Jako znawca historii Francji przypominam sobie spory z lat osiemdziesiątych XIX wieku, kiedy to paryżanie z niepojętą zaciętością spierali się o sens budowy wieży Eiffla, podnosząc podobne argumenty. Dziś ta monumentalna konstrukcja jest jednym z najbardziej rozpoznawanych obiektów historycznych na świecie i zarazem symbolem Paryża, a nawet całej Francji. Na szczęście skala naszego sporu – dosłownie i w przenośni – jest znacznie mniejsza i nie tracę nadziei, że wrychle zostanie on rozwiązany ku wielkiemu pożytkowi Krosna oraz jego mieszkańców.

Do trwającej już dyskusji chciałbym dołożyć swoją cegiełkę, oczywiście na rzecz usytuowania pomnika w uprzednio starannie dobranym miejscu, a zatem przy budynku Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza. Zwracam uwagę jedynie na dwa aspekty, które w moim przekonaniu mają charakter fundamentalny.

Pierwszy z nich ma wymiar formalno-prawny. W marcu 2024 roku krośnieńscy rajcy podjęli uchwałę o erygowaniu monumentu właśnie przy budynku Regionalnego Centrum Pogranicza. Była ona podstawą całej serii dalszych działań, w tym powołania jury wspomnianego konkursu, wyboru projektu artysty rzeźbiarza dra Stanisława Marka Dryniaka, dopasowania go do lokalizacji i innych kroków ze strony grona zaangażowanych w budowę pomnika osób tak z Krosna, jak i spoza naszego Miasta. W pierwszym rządzie mam na myśli starania Instytut Pamięci Narodowej (zwłaszcza Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa z dyrektorem Adamem Siwkim na czele), który sprawuje merytoryczną pieczę nad realizacją przedsięwzięcia. Trudno mi sobie wyobrazić, aby zmiana uchwały zniweczyła zaawansowane wysiłki niemałej grupy ludzi.

Drugi aspekt ma walor dydaktyczny i nie ukrywam, że dla mnie jako badacza przeszłości specjalizującego się w dziejach okresu międzywojennego jest równie istotny. Regionalne Centrum Kultur Pogranicza jest miejscem wyjątkowym, przyciągającym mieszkańców Miasta i regionu, a także turystów z Polski i Zagranicy. Pełni ono ważną rolę edukacyjną w wymiarze regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym. Właśnie z tego powodu pomnik Stanisława Maczka i jego Krośnieńskiej Kompanii powinien zostać odsłonięty w tym miejscu. Służyć będzie promowaniu wiedzy o tych chlubnych kartach historii Krosna sprzed ponad stu lat. To właśnie w naszym Mieście ten wybitny Polak rozpoczął swoją żołnierską drogę w polskim mundurze. Od początku w wojennych trudach towarzyszyli mu nasi przodkowie, mieszkańcy Krosna i okolicznych wiosek, których Maczek tak bardzo cenił, uważając za najlepszych żołnierzy. Proszę mi wierzyć, że wiedzą o tym nieliczni, nawet wśród zawodowych historyków. Regionalne Centrum Kultur Pogranicza to najlepsze miejsce, aby mieszkańcom Krosna i turystom o tych faktach przypomnieć.

## **Załącznik nr 1**

### **List prof. Mariusza Wołosa do Prezydenta Miasta Krosna i Przewodniczącego Rady Miasta Krosna z 26 listopada 2024 roku**

Chciałbym odnieść się do sporów wokół miejsca usytuowania pomnika Stanisława Maczka i dowodzonej przez niego w latach 1918–1919 Kompanii Krośnieńskiej. Czynię to nie tylko jako historyk, ale również członek jury w ogólnopolskim konkursie na wspomniany monument. Nie ukrywam, że postawa grupy radnych Miasta Krosna, którzy podnoszą argument jakoby pomnik zajmował zbyt dużo miejsca i odbierał mieszkańcom naszego Grodu jakąś część terenu zielonego jest dla mnie nieprzyjemnym zaskoczeniem. Jako znawca historii Francji przypominam sobie spory z lat osiemdziesiątych XIX wieku, kiedy to paryżanie z niepojętą zaciętością spierali się o sens budowy wieży Eiffla, podnosząc podobne argumenty. Dziś ta monumentalna konstrukcja jest jednym z najbardziej rozpoznawanych obiektów historycznych na świecie i zarazem symbolem Paryża, a nawet całej Francji. Na szczęście skala naszego sporu – dosłownie i w przenośni – jest znacznie mniejsza i nie tracę nadziei, że wrychle zostanie on rozwiązany ku wielkiemu pożytkowi Krosna oraz jego mieszkańców.

Do trwającej już dyskusji chciałbym dołożyć swoją cegiełkę, oczywiście na rzecz usytuowania pomnika w uprzednio starannie dobranym miejscu, a zatem przy budynku Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza. Zwracam uwagę jedynie na dwa aspekty, które w moim przekonaniu mają charakter fundamentalny.

Pierwszy z nich ma wymiar formalno-prawny. W marcu 2024 roku krosnieńscy rajcy podjęli uchwałę o erygowaniu monumentu właśnie przy budynku Regionalnego Centrum Pogranicza. Była ona podstawą całej serii dalszych działań, w tym powołania jury wspomnianego konkursu, wyboru projektu artysty rzeźbiarza dra Stanisława Marka Dryniaka, dopasowania go do lokalizacji i innych kroków ze strony grona zaangażowanych w budowę pomnika osób tak z Krosna, jak i spoza naszego Miasta. W pierwszym rządzie mam na myśli starania Instytut Pamięci Narodowej (zwłaszcza Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa z dyrektorem Adamem Siwkim na czele), który sprawuje merytoryczną pieczę nad realizacją przedsięwzięcia. Trudno mi sobie wyobrazić, aby zmiana uchwały zniweczyła zaawansowane wysiłki niemałej grupy ludzi.

Drugi aspekt ma walor dydaktyczny i nie ukrywam, że dla mnie jako badacza przeszłości specjalizującego się w dziejach okresu międzywojennego jest równie istotny. Regionalne Centrum Kultur Pogranicza jest miejscem wyjątkowym, przyciągającym mieszkańców Miasta i regionu, a także turystów z Polski i Zagranicy. Pełni ono ważną rolę edukacyjną w wymiarze regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym. Właśnie z tego powodu pomnik Stanisława Maczka i jego Krośnieńskiej Kompanii powinien zostać odsłonięty w tym miejscu. Służyć będzie promowaniu wiedzy o tych chlubnych kartach historii Krosna sprzed ponad stu lat. To właśnie w naszym Mieście ten wybitny Polak rozpoczął swoją żołnierską drogę w polskim mundurze. Od początku w wojennych trudach towarzyszyli mu nasi przodkowie, mieszkańcy Krosna i okolicznych wiosek, których Maczek tak bardzo cenił, uważając za najlepszych żołnierzy. Proszę mi wierzyć, że wiedzą o tym nieliczni, nawet wśród zawodowych historyków. Regionalne Centrum Kultur Pogranicza to najlepsze miejsce, aby mieszkańcom Krosna i turystom o tych faktach przypomnieć.